



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

IZBA SKARBOWA w KIELCACH.

OBWIESZCZENIE

o poborze nowej zaliczki na podatek majątkowy.

Ministerstwo Skarbu podaje do publicznej wiadomości, że celem naprawy Skarbu Rzeczypospolitej będzie pobrana z mocy art. 1 ustęp 1. b.) i art. 2 ustawy o naprawie Skarbu Państwa i reformie walutowej (Dz. U. R. P. Nr. 127 poz. 1044) oraz na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11-go stycznia 1924 r.

druga zaliczka na podatek majątkowy.

Do zapłacenia tej zaliczki są obowiązani wszyscy płatnicy, którym wymierzono pierwszą zaliczkę na podatek majątkowy w myśl ostatniej części art. 32 ustawy z dnia 11-go sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym (Dz. U. R. P. poz. 746) płatną w czasie od 10 listopada do 10-go grudnia 1923 r.

Drugą zaliczkę winni płatnicy uiścić w następującej wysokości:

1) płatnicy podatku gruntowego i budynkowego w takiej sumie franków złotych, jaką otrzyma się z przeliczenia kwot pierwszej zaliczki w markach na franki złote według stosunku: 1 frank złoty = 3,500 mk.

PRZYKŁAD: Płatnikowi wymierzono pierwszą zaliczkę w formie wielokrotności podatku gruntowego i budynkowego w kwocie 1,250,000 mk.

Płatnik ten winien uiścić drugą zaliczkę na podatek majątkowy w kwocie:

1,250,000 : 3,500 = 357,10 franków złotych.

2) płatnicy podatku przemysłowego w takiej sumie franków złotych, jaką otrzyma się z przeliczenia kwoty przypisu pierwszej zaliczki w markach, na franki złote według stosunku: 1 frank złoty = 30,000 mk.

PRZYKŁAD: Płatnikowi wymierzono pierwszą zaliczkę na podatek majątkowy w formie wielokrotności podatku przemysłowego 500,000,000 mk.

Płatnik ten winien uiścić drugą zaliczkę na podatek majątkowy w kwocie:

500,000,000 : 30,000 = 16,666,10 franków złotych.

Powyższą zaliczkę winni płatnicy sami obliczyć i wpłacić bez oddzielnych zawiadomień w dwóch równych ratach, płatnych:

a) pierwsza rata w czasie od 25 stycznia do 25 lutego 1924 roku,

b) druga rata w czasie od 26 lutego do 26 marca 1924 r.

Jeżeli płatnicy nie posiadają danych o wysokości pierwszej zaliczki, winni w tym względzie zasięgnąć informacji u właściwych Urzędów (Inspektoratów) Skarbowych.

Kwoty zaliczki obliczone we frankach złotych mogą być wpłacane:

1) markami, według kursu franka złotego obowiązującego w dniu wpłaty, a określonego przez Ministra Skarbu w myśl art. 2 ustawy z dnia 6 grudnia 1923 r. r. (Dz. U. R. P. Nr. 127 poz. 1044) i ogłaszanego w Monitorze Polskim;

2) walutami obcymi, mianowicie: dolarami, funtami szterlingami, frankami szwajcarskimi, francuskimi, belgijskimi, guldenami holenderskimi, koronami czeskimi i lirami włoskimi.

Stosunek wartości tych walut do franka złotego obliczony będzie na podstawie kursów wyżej wymienionych walut oraz franka złotego, oznaczonych w cenie giełdy warszawskiej w dniu poprzedzającym dzień wpłaty.

Dobrowolnie uiszczone kwoty na poczet podatku majątkowego będą zarachowane na drugą zaliczkę.

Zaliczka może być wpłacona:

a) markami w kasach skarbowych bądź bezpośrednio, bądź też za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności lub Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

b) walutami obcymi wyłącznie w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Warszawie lub w jej oddziałach prowincjonalnych.

Kwoty zaliczki nieuiszczone w powyżej wskazanych terminach płatności będą ściągane przymusowo wraz z karami za zwłokę oraz kosztami egzekucyjnymi określonymi w ustawie z dnia 9 marca 1923 roku (Dz. U. R. P. № 31 poz. 189).

Kielce, w styczniu 1924 roku.

TOWARZYSTWO OLEUM

Sp. z ogr. odp.

ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE

UL. KOŚCIUSZKI 49. TEL. 1-86.

NAFTA

Oleje mineralne, smary, benzyna, paraf. świece.

sprzedaż detaliczna:

WARSZAWSKA 1. KRAKOWSKA 40.

PRZEDSTAWICIEL

Dom Przemysłowo-Handlowy

Zdzisław RYLSKI

Recznica powstania 1863 r.

Wytęczyli na niedobre sny
Echa dawno już minionych lat...
Bity serca i łaly się łzy
Na przeciecie jakichś nowych str...
E. S t o h a s k i

W dniu dzisiejszym przypada rocznica tragicznych wysiłków narodu polskiego o wyzwolenie się z jarzma niewol. Powstanie styczniowe!

Ileż w tych dwóch słowach wspomnień o tragedji tych szarych, uzbrojonych w dubeltowych rycerzy, nieodrodnym potomków Dąbrowskiego i Kościuszki — tych, którym głębokie ukochanie Ojczyzny kazalo „iść na śmierć po koleji, jak kamienie przez Boga rzucane na szaniec”.

Dni zmagania się narodu z najeźdźcą,

na szlaku naszej historii stanowią wspomnienie najboleśniejszych okresów naszego bytu.

Znamy wszyscy na pamięć historję powstania styczniowego: ową brankę rekrutów, naznaczoną na dzień 25 stycznia, ogłoszenie przez komitet Centralny kraju w stanie insurekcji, hasła demokratyczne, wszystkie szanse i konjunktury, owe trudności nie do zwalczania... no! „konceptje” przeciwe.

I były chwile bohaterów tej miary jak Romuald Traugutt, Marjan Langiewicz, ks. Brzózka, Mierosławski i inni.

Rozegrany został przedostatni akt w walce o niepodległość, stoczono liczne bitwy z przemożnym wrogiem — a każda niemal pięćdziesiątka naszej polskiej ziemi została zroszona krwią serdeczną.

„Armja zrozpaczonych” w powodzi

klęsk, kładła swe życie młode, by polać i przypomnieć światu, że myśl o zwołeniu była zasadniczą myślą Polaków.

Podłożem tego tragicznego protestu przeciwko siepaczom, było zrozumienie bólu i męczeństwa narodu, samopoczucie, z której wyrosło pragnienie czy

Powszanie upadło — zapelnily się zamaty... zaskrzyptały więzienia szuarnic, powiększya się galerja męczeńni narodowych — ale idee powstaniowe zbankrutowały, bo były niemięsiertelne!

Z kart naszej historii walki o nieległość niecnaj czerpią odrodzenie mi nie ci wszyscy brzygający na siebie p niena wiści i oskarżeń. bo Polska to zwykła, ale „wielka rzecz”.

Mieczysław Stawina

